Nr. 3 — 4 Nał. poczt. opł. MAREĆ — KWITEŃ 1928 Rik III (VII)

RUSKA PRAWDA
(РУСКА ПРАВДА)

Wychodyt' raz na misiać.

Peredplata	Redakcija i Administracija	
Czwert' riczna z peres. pocz. 0. 50 zł.	w Krakowi ul. Batorego 21.	CINA 15 GR.
Piwriczna . . . . 1 — zł		
Riczna . . . . 2 — zł.	Konto czekowe P. K. O. Nr. 407. 105	



(Objasnenie na 3 storoni.)

PO WYBORACH.

Pokinczeno hołosowania do Sojmu i Senatu Pereważno lude nawit ne znały swoich kandydatiw, ne znały, chto ony je, a jak znały odnoho, to inszych ni.

Take je hołosowanie na „numera", szczo narid ne wyberaje kohoby chotiw, ałe parıji nakydujut narodowy kandydatiw, to znaczyt kilka osib z ich uprawy. wyhotowlajut' łysty kandydatiw, a poneże nichto bez organizacji ne maje sył i możnosty perewedenia swoich posłiw, ot i jasno wychodyt' szczo włastywo łysz kilkoch ludej rozdaje posolski mandaty. Narid ne majuczy wychodu, hołosuje na nakynenych tym czy druhym kandydatiw, kotrych wzahali ne znaje i toho, czy ony nadajut' sia na posłiw.

Tak i wybyrajut' u nas posłiw. Mała poticha w tim, szczo wse je kilka riżnych łyst, bo nihde i w żadnij partji ne pytajut sia o radu wyborciw. Wyborci pry hołosowaniu na numera ne majut pownoho prawa wyborczoho. Małyby ho tohdy, jakby sia hołosowało imenno, na ludynu, znanu i wystawłenu lud'ny z okruha, a jesłyby postawyw sam swoju kandydaturu, to i tak może wyjty posłom, jakszczo narid ho znaje, szczo win wart i szczo może zrobyty dla okruha, dla naroda.

Chodyt o to, szczoby łyszeń partji ne mały wyklucznoho prawa wyznaczuwania posłiw, a szczoby każdyj hromadianyn maw prawo kandydowania. Inaksze ne można howoryty pro swobodu hołosowania, wyboriw i pro zahalne prawo wyborcze.

W kilkoch krajach wprowadyły sobi posły w Sojmach hołosowanie na numera, abo t. zw. „proporcjonalne", take jak ono je i u nas. Buło tak w Nimeczczyni, Francji i inszych. Poprostu pany posły w Sojmach korystajuczy z toho, szczo narid buw rozbytyj i znysz-

czenyj wijnoju i ne chtiło mu s'a zanymaty Sojmom, to i pouchwaluwały sobi take prawo wyborcze. Mało ono za cil, szczoby rižni polityky i prowodyry z pomiž tych posliw wse mohły buty wybyrani, s'awajuczy sebe na perszych misciach na łys'ach wyborczych Sprawdi dowely do toho, czoho chotły, to naprawdu stawlajut sebe sami na tych łystach, a nikoho sia o to ne pytajut, a majuczy hroszi na wybory i rižni organizacji musiat napewno buty wybrani Je to zapereczeniem demokratji i praw ludu, praw słabszych werstw naroda.

Taki hadky zaczały ludy hołosno wyska uwaty pid adresu posliw, żadajuczy znesenia takoho prawa wyborczoho a wwedenia z poworotom, jak to dawnjsze szcze za Austrji buło, imennoho hołosowania na odnoho posła. U nas ti nakłyky szcze ne doweły do zminy ordynacji wyborczoji, mymo szczo sam riad marszałka Piłsudskoho baczyw nedomohy i mało jeji wart st'. Riad mihby ostatoczno i sam znesty staru ordynacju, a wprowatyty nawit, hołosowania na osoby, ne na numera, ale win chotiw, szczoby to zrobyw sam Sojm, do kotroho to własty wo należyt', ale kotryj w tj sprawi ide protyw woli cioho naroda i jakoś ne spiszyt sia z wypownenjem toji woli.

Wi Francji Sojm ustupyw na żadania naroda i nedawno wprowadyw nowu ordynacju na poodynski osoby. Dlatoho Sojm francuskyj rozwiazaw i w korotci budut tam nowi wybory pisla nowoji lipszoji, a wlas'ywo peredwoj nnoji ordynacji Francuzy mudryj narid, a posłyich dbali o krai i ustupajut' pered wołeju naroda. Dlatoho tak skoro wijszło tam w żytie nowe, prawdywo demokratyczne i postupowe prawo wyborcze, seb to hołosowania w odnomandatowych imennych okruhach.

A u nas? Czy my naprawdu ne imajemo żadnoho hołosu, a zawojowały nas kilka sotok partyjnych krykuniw i politycznych geszeftiw? De je nasze prawo i de je nasza swoboda? Czy wilno posłam tak wykonuwaty swij posolskij mandat w Sojmi, szczo z nioho korys'ajuczy, widobrały nam wykluczny wpływ na wybory, uchwałyły sobi hołosowanie na „numera“ i jakiś „łysty“, w kotrych po niszczujut, koho sia im spodobaje? Czy wse pa tji budut wprowadżuwaty zaniszanie i nezłodu, z kotroi żyjut, a nasze prawo budut doptaty?

Nai se bude poslidnyj Sojm, wyjszowszyj z takych nedemokratycznych wyboriw. My żadajemo postijno i hordo zminy ordynacji i sposobu hołosowania, a wprowadżenia z poworotom, jak se buło dawnijsze, a teper wprowadżeno wi Francii, osobowoho hołosowania na osoby odnomandatowych okruhach wyborczych. Do toho musyt narid dowesty i doperwa todi zczezne polityczne geszeftiarstwo robłene interesiw na naszij szkiri i naszym kosztom

Wybory wyhrywajut' pany posły, a ne narod. Narod niczoho ne maje z wyboriw, na kotri tratyt tilko czas dorohyj. Za te posły wybrani distajut wełyczezni korysty. Mało cho nawit z selan predstawlaje soti, jaki prywileji spadajut na posliw: stajut sia „netykalni“, seb to ne wilno ich aresztowaty, bez zezwołenia Sojmu, a jak dawnijsze buwało, takyj pan posoł spokijno agituwaw proty derżawy i nakłykuwaw do rewolucji, jak n. p. wołyńskyj posoł Łuckewycz w 1923. roci u Lwowi koło cerkwy św. Jura do spokijnych ludyj wyjszowszych z cerkwy, a policja ne mohła ho nawit' ditknuty i pereszkodyty jemu w łajdackij jeho promowi, — dali panowe posłowe dista ut 1. 000, słowno: tysiacz zołotych pensji misiaczno, kotru sobi sami wyznaczyły czy sut na zasidaniach Sojmu, czy ni, czy berut uczast w praciach Sojmu. czy nawit sia w Warszawi wzahali ne pokazujut, a sydiat sobi deś tam na seli i orajut swoju rilu.

Dali panowe posłowe jizd'at sobi zadarno kolijamy perszoju klasoju, de im tylko sia schocze, a ne łysz, jak to powynno buty, z miscia swoho wyboru tilko do Warszawy i z poworotom, i to łysz w czasi zasidania Sojmu, koły zwyczajnyj horożanyn musyt za jizdu za każdyj raz płatyty i nicz ne distaje darom.

Jesły wsi ti prywileji paniw posliw w źnemo pid uwahu, to zobaczymo, szczo wybory wyhrywajut wybrani posłowe, a narid nawit ne maje możnosty wybrania kandydatiw jakych by chotiw, ale jakych mu nakynut rižni jemu woroži adwokaty i redaktory zi samomy „łystamy“ i „numeramy“, na jaki selanyn chocz ne chocz musyt hołosuwaty.

Dlatoho rozchodyt sia wid dawna wże kłycz naroda za zneseniem dotychczasowoji ordynacji wyborczoji, a za wprowadżeniem demokratycznoho prawa imenno takoho, szczoby hołosuwaty w odnomandatowych okruhach na nazwyska kandydatiw, a ne na numera. Numera dobri dla paniw posliw i dla szyryteliw narodnoji nenawysty, szowinistycznych bożewilnykiw, koły selanam treba zhody z inszymy selanamy, czy ony Polaky, czy Rusyny, w imia chłopskoho spilnoho interesu, bo wsich nas hnete tasama bida, jakoji ne chotiat znaty i jeji zaradyty pany adwokaty, kotrym na ruku muczenie wody i szyrenie zamiszania miż bidnym narodom, z kotrohoby mohły tym skorsze zderty szkiru i porobyty majetky. Napewno chłopam czy pered wyboramy czy po wyborach ne bude lipsze, jesły dali budut taki wybory, a z nych wychodyły ludy, kotrym zależyt na distaniu sia do Sojmu łysz po to, szczoby distawaty darom tysiacz zołotych szczo misiacia, jizdyty perszoju klasoju kolijamy takoż darmo i maty rižni inszi „prywileji“ mymo bucimto „riwnoprawnosty“.

Lipsze stane dla wsich, dla derżawy i selan tohdy, koły do Sojmu budemo wybyraty znanych soti, czesnych i dbałych ludyj, kotri w Sojmi budut za darmo ne braty po tysiacz zołotych, ale budut za darmo praciuwaty i bezpłatno zpowniuwaty swij posolskyj uriad. Zaoszczadżeni w toj sposib na posłach hroszi naj derżawa lipsze oberne na polipszenie chłopskoji doli, pidnese nie dobrobutu chłopiw, budowu dorih, stworenie silskoho promysłu i in., a na pewno i pany posły, jesły wże za darmo budut posłamy, to, z prawdywoho poświaczenia i lubowy swoho kraju i swoho naroda.

A dali i to je takoż duże ważne, kandydaty ne budut wydawały hroszyj na agitacju wyborczu, kotra własty wo je zapereczeniem swobody wyboriw i dobrowilnoho, czerez nikoho ne nakynenoho hołosowania wyborciw na toho, koho uważajut za najlipszoho. Poneże posolskyj mandat ne prynosywby wtody żadnych korystyj i żadnoji pensji i płatni, to kandydaty ne czys'yly by na „widbytie“ swoich wydatkiw na peredwyborczu agitacju.

A jeszcze odna ważna ricz. Na szczo potreba w Sojmi aż 444 posliw? Zi wsich storon czuty hołosy, szczoby zmenszyty to wełyke czysło do 100, abo połowyny, aby derżawa mała menszi wydatky, za to wybrani posły małyby obowiazok naprawdu braty uczast w praciach Sojmu. Jesłyby łysz wsi 100 posliw prychodyły toczno do Sojmu na zasidania, to ne wydymo pryczyny do pokłykuwania aż 444 posliw, kotri i tak w małij duże czasty pokazujut sia w Sojmi. Pewna zresztoju ricz, szczo ne Sojm, ale riad prowadyt der, żawu, podaje najlipszi projekta ustaw, bo sam riad łyszeń najlipsze znaje potreby derżawy i nasełenia, a Sojm tilko zastupuje interesa poodynokych partyj, abo klas naroda, a ne zastupuje ho w cilosty. Zwidsy w Sojmi widbuwały sia wiczni torhy partyj pry uchwaluwaniu jakoji nebud ustawy, pryczim neodnokratno partji za hołosowanie na jakyjś zakonoprojekt żadały dla sebe swojeji klasy wyborciw korystyj. To ustałoby pry odnomandatowych okruhach, bo posoł ne zastupuwawby partyj, ale okruh i ci'yj narod.

Jesły mudra Francja znesła „proporcjonajne„ prawo wyborcze i numera, uznajuczy jich za szkidływi i nedemokratyczni, to powynna za tym dobrym prymirom pity nasza derżawa i jaknajskorsze wprowadyty odnomandatowi okruhy wyborczi, a dali takoż widobraty posłam płatni.

Doperwa todi uwijde w żytie prawdywe ludowe i narodnie prawo hołosowania z korystyju dla naroda, a ne dla posliw i partyj.

Ustane todi takoż szyrenie zamutu czerez worohiw derżawy meży narodom jak i używanie wyboriw do dilenia derżawy na kilka worożych sobi partyj i do widserednoji agitacji.

* * *

ZA SPILNI POLSKO-RUSKI SZKOŁY.

U Lwowi wede sia proces protyw kilkanajciat mołodenkych uczenykiw gimnazjalnych ruskych, w wici 17-18 rokiw, jakym sud zakyduje dilalnist rewolucyjnu proty derżawy. Cioho złoczynu dopustyły sia toti studenczeky w liti mynuloho roku w toj sposib, szczo na rozkaz Nimciw z Berlina (!) pałyły ludiam zbiże, szczoby wyklykaty hołod, a w toj sposib może rozruchy, i szczoby nyszczyty didyczіw, dali pidpaluwały domy, chaty, pidriżuwały stowpy telegraficzni, wykruczuwały szyny kolijowi i inszi złoczyny.

Ne choczesia wiryty, szczoby take bożewilie dotknuło naszu mołodiż, jak se pokazuje nam lwiwskyj proces. Mołodiż w tak wczasnim wici, ne zajmaje sia knyżkoju i naukoju, a bawyt sia polityкoju proty własnoji derżawy. Wydno, szczo w ich szkoli, a jest neju ruska gimnazja, panuje polityczna protypolskyj i protyderżawnyj duch, panue i szyryt sia w najlipsze polityczna agitacja, koły szczoraz policja wykrywaje jakiś szpionażi, sabotaż i złoczynu dialnist uczenykiw, kotra ne usraje, a protywno szyryt sia szczoraz bilsze. Rodyczi wid jut z dowiriem swoji dity do gimnazji na nauku, a tymczasom dowidujut sia, szczo syn aresztowanyj za polityku. Do czoho se dowede? Cho tut wynen?

Wid dawna wkazujemo na koneczнist stysłoji zwiazy ruskoji i polskoji mołodiży na ławi szkilnij. Jesły mołodiż tohosamoho kraju, sebto Czerwonoji Rusy wid poranka swoho żytia bude sia widdiluwaty odno do ruskoji, druhe do czysto polskoji szkoły chodyty zamist na odnij szkilnij ławi zbłyżaty sia, pryjaznyty, oden druhomu pomahaty, zamist dati zabuwaty za riżnyci i nacjonalni borby, stworeni i wyklykani Austrjeju i Nimciamy z Berlina, jesły szkoła ne nauczyt ruskoho uczenyka lubowy do spilnoji Witczyny — Polszczy, w jakij Boh kazaw nam żyty razom z naszymy widwicznymy spiwżytlamy — Polakamy, a protywno, jesły toj uczenyk własne doperwat pryjszowszy do szkoły distajesia w kruh protyderżawnoji agitacji i nauczyw sia ne lubowy Witczyny i derżawy, takoji ona maje słuszne prawo do mahaty sia, ale nenawysty, zaslipłenoji i bożewilnoji nenawysty do derżawy i swoich bratiw Polakiw, to ne oden zastanowyt sia, czy zahadli można posyłaty dity do ruskoji szkoły.

Każdyj narid maje prawo domahaty sia swoich praw, poszanowania swojeji mowy i wiry. My Rusyny nikoły i nikomu ne widbyrałyśmo joho praw. Jesły czohoś podibnoho zabahło sia nam pidczas Ukrainy, to i pimstyło sia na nas straszno. Zamist szczoby mały trocha, to za pidmowoju obidrańciw nimeckych zaczałyśmo z Polakamy wojuwaty, protywaty newynnu chłopsku — krow, to i Boh pokaraw nas, i stratyłyśmo wsio.

Jesły teper ne choczemo stratyty i reszty, treba nam zrobyty widworot i skazaty: Ne choczemo, szczoby nasza mołodiż marnowała sia po kryminałach, bo nam z hłupoji borby niczo ne pryjde. Boh ne błohosłowyt wijni a myrowy, Boh ne popyraje swarok, ale spokij i zhodu. Tož jesły ne choczemo posyłaty dityj do czysto polskich szkił, a w ruskych dytyna narażena na protyderżawnu agitacju, to naj powerne stan jakyj wschidno — hałyckym szkilnictwi panuwaw rańsze. Naj ne bude wyklucznych polskych szkił dla Polakiw, a ruskych wykluczno dla Rusyniw, ale naj na cilu obszyri Czerwonoji Rusy dwa bratia, Rusyn i Polak uczat sia w odnij wspilnij polsko — ruskij szkoli, na odnij szkilnij ławci, z dwoma wykładowymy mowamy: polskoju i ruskoju, szczoby ani Polaky ani Rusyny ne mały wykluczných nacjonalnych szkił. Dekotrych predmetiw uczyłyby tam wsich po polsky, inszych predmetiw, takož wsich, a to Polakiw i Rusyniw, po rusky. Taka spilna polsko — ruska abo tak nazywajema utrakwistyczna szkoła, czy to narodna, czy gimnazja, to jedynyj wychid z toho zamiszania i neszczastia, do jakoho wede naszu mołodiż nacjonalizm wyklu znist i szowinizm. Polaky zbłyżat sia i polubiat Rusyniw i rusku mołodiż, a ta znowu polubyt spilnu derżawu, spilnu Witczynu, poczuje tu spilnist wid mołodosty, a dostawszy sia na uniwersytet i do semynarji, dali zostawyt toho zhidnoho ducha, i zaniawszy stanowyska jako uczyteli, profesory i swiaszczenyky, budut uczyty prydiłenu sobi w opiku mołodiż lubowy Witczyny, jaku sami wynesły zi spilnych szkił utrakwistycznych polsko — ruskych, a świaszczenyky budut narid w tij lubowy utrymuwaty, jaku win zresztoju z pryrody maje i czuwstwue dla derżawy — Polszczy, a ne jej budut narodowy widbyraty i szyryty jesły ne nawysty, to bajdużnosty suproty Polszczy.

Wi wspilnij polsko — ruskij szkoli ne bude czasu i sposibnosty na nacjonalni borby i agitacju „rewolucyjnu", ale nasza mołodiż bude sia tam uczyty i obrazowaty na ludyj i poriadnych horożan a ne bude wysidżuwała po kryminałach za nimecki agitaciu Tohdy takoż zrosne spilnoju praceju dobrobut kraju i nasze spilne szczastie. „My z nebа nan potreba" jak kaže poet. Dlatoho ne perestanemo nasky kuwaty do zawedenia z poworotom spilnych polsko — ruskych szkił utrakwistycznych, tak narodnych jak peredowsim gimnazjalnych.

Spodijemo sia, szczo powerne dawna jednist takož szkoli, de najbilsze zaprijaźnije sia mołodiż. Pryjde ono odnak z trudom, bo i Polaky ne rozumijut i suprotywlajut sia tij jednosty.

WOSKRESENIE

Wełykdeń. — Woskresenie należyt do najuroczystijszych świat w naszij Cerkwi

Zaczynajut sia ti torżestwa obchodom naokoło Cerkwy z płaszczennyceju i pisniamy: „Woskres Isus ot hroba" i „Woskresenie Twoje Chryste Spase" w suprowodi kałatałok i świateczнymy zaduszecznymy okłykamy.

Potomu po obchodi czuty torżestwenyj dzwin, perszyj raz wid Strasnoho Czetwerha, i „Sława Swiatyj" i zaraz uroczyste „Chrystos woskres" i wystrił z możdira.

Spiwaje weś narod z oduszewłeniem i radostju. Pisla wchoda do Cerkwy czuty spiwy iz utreny pisni: „Woskresenia deń", wosklyk swiaszczenyka „Chrystos Woskrese" i wiopowid wsioho naroda: Wo istynu Woskrese, dali pisni: „Anheł wopijasze" „Płotiju usnuw" i znowu pisnia: „Chrystos Woskrese".

Z nahody Wełykodnia światiat u nas pasky. A to abo w nedilu rano, abo w subotu popołudny. Pasky stawlaje sia radom koło cerkwy a świaszczenyk za poriadkom abo naraz jich kropyt i światyt. Dekudy istniuje zwyczaj, szczo lude spiszat sia do chaty i rozsypujut świaczene.

Z Wełykodniom zwiazani sut takož riżni zwyczaje narodni, jak obływanyj Ponediłok, Hahiwki i inszi. Hahiwki to zabawy mołodeży, parubkiw i diwczat poluczeni zi spiwamy i żartamy

Weselyj nastrij toho świata pidnosyt takož to, szczo wsio widbuwaje sia na wilnim powitriu, bo wsio zełenije, a cerkowni dzwony dzwoniat w toj deń bez perestanku.

* * *

DO ILUSTRACJI.

Obrazok nasz predstawlaje harnu kolonju naszych robitnykiw wi Francii, de ony z pryczyny braku praci w kraju zawandruwały. Francuski hirnyczi i promysłowi zawedenia, fabryky starajut sia o robitnykiw, dobre ich opłaczujut, a nadto budujut dla nych chaty wzircewo czysti i harni, jakych ne zobaczymo nawit w naszych mistoczkach.

Wid Redakcji.

Poperednie czysło „Ruskoji Prawdy" za siczeń — lutyj wyjszło w lutim i to osobływo z pryznaczeniem dla okruha wyborczoho Peremyszl — Sianik. W tim okruzi popyrałyśmo spilnu polsko — rusku łystu nr. 37. Dlatoho też musiłyśmo to czysło napysaty dla agitacyjnych cilyj w tamoszoim narieczu, poneże tam ne czytajut ani ne howoriat czystoju ruskoju mowoju.

Wid nynisznoho czysła wertajemo do dawnoho sposobu pysania i wid nyni „Ruska Prawda" bude wychodyła toczno z poczatkom kożdoho misiacia.

Pryhadujemo szczo czas widnowyty peredpłatu.

WIDOMOSTY ZO SWITA

Zemłetriasenie na Bałkani

W kilkoch derżawach bałkańskych, a to w Bułharji i Hrecji powstało strasz-ne w naslidstwach zemłetriasenie. Buło ono tak sylne, szczo cili mista ponyszczeni, chaty porozwaluwani. W Bołharji to neszczastie ditknuło ponad 100 tysiacz ludyj kotri czerez to stratyły dach nad hołowoju i ciłe majno. Krim toho riku Marica wystupyła z berehiw i ponyszczyła pola uprawni.

W Hrecji znyszczene zowsim misto Korynt i ponyszczeni korabli w tim portowym misti.

Zamach na italskoho korola.

W Italji w misti Medjolani z nahody krajewoji wystawy maw pryjichaty na jeji widkrytie sam korol. Po dorozi jakiś złoczyńci uriadyły w toj deń zamach na korola i czleniw Riadu, a hołowno na ministra Mussoliniho, tworcia faszystiwskoji organizacji, jaka uratowała kraj wid anarchji i bolszewyzmu. Złoczynci w noczy czerez nikoho ne spostereżeni pomistyły w tij ciły pekolnu maszynu w lichtarni w toj sposib nakruczenu, szczo mała wybuchnuty w tij chwyli, kołyby korol pereidżaw koło toho misia.

Maszyna wybuchła odnak wczasnijsze, zabyła kilka ludyj a kilkadesiat ranyła, korol w tim czasi jeszcze tam ne znajduwaw sia spiznywszy sia trocha. W toj sposib korol jakoho weś narod duże lubyt, unyk smerty z ruky złoczynciw, jakych spitkaje kara smerty.

Zbłyżenie meży Polszczeju a Łytwoju

Po duże dowhij widłuci, jaka panuwała meży Polszczeju a Łytwoju, jaka uważała sebe do toho czasu za pidmowoju Nimciw za pozostajuczu w stani wijny z Polszczeju, nareszti Łytwa zrozumiła szkody wynykajuczi dla neji z toho nerozumnoho stanowyska, jake zajmuwała.

W ostatnich dniach zijsły sia spilni polsko-łytowski komisji dla obhoworenia riżnych politycznych i hospodarczych spraw. Se je dokazom, szczo świt inaksze zaczynaje sia zadywlaty na Polszczu, zawdiaky sylnym riadam marszałka Piłsudskoho. Treba takoż zamityty, szczo Łytowci zostawały pid wpływom ruskych szowinistycznych kruhiw i dast Boh, szczo takoż wreszti i naszi szowinisty nawernut sia do zhody z Polszczeju.

Smert generała Wrangla.

Na czużyni pomer rosyjskyj generał Wrangiel, zwisnyj z toho, szczo prowadyw wojnu protyw bilszewykiw jako wożd monarchistycznych organizacyj.

W Chinach dali wijna.

W Chinach rozhoriła na nowo wojna z wełykym ożywleniem. Teper wmiszały sia do neji Japonja i Ameryka i wysłały do Chin swoji wijska dla obrony swojich horożan. Denede wijszło Japonci w borbu z rewolucyjnymy chińskymy wijskamy.

W Rosji wertajut do religji.

Tohoriczni świata wełykodni obchodżeno w cilij Rosji tak samo uroczysto, jak pered bolszewyckoju rewolucjeju. Wsiudy można zauważyty naworot ludyj do religijnoho żytia i do Boha. Ludy majut wże dost newirstwa i szczoraz bilsze napowniajut cerkwy.

Riwnoż na Ukraini zrostaje żytie religijne, a koły tamtoho roku jak donosyt „Prawda“ istniuwało tam 6 tysiacz prawosławnych cerkownych, to teper zbilszyło sia ich czysło do kilkanajciat, a protyreligijnyj „Bezwirnyk“ ledwy może sia utrymaty z kilkoch tysiacz czytacziw.

Zrosło takoż czysło religijnych knyżoczok i molytwennykiw. Je toho prychynoju takoż i to, szczo sowitski własty perestały ostrych pereslidowań prawosławnoji Cerkwy, jak se buło dawnijsze.

—o—

Z KRAJU.

Wyslidy wyboriw do Sojmu.

Na obszyri Schidnoji Małopolszczy stawuło do wyboriw kilka łyst ruskych. I tak osibno łysta „Undo“, Nr. 18, dali radykalno — socjalistyczni łysty, łysta Nr 6 Ukraińskoho Narodnoho Sojuza, łysty socjal stycznych Sel-robiw liwyci i prawyci, wreszti łysta Nr. 20 rusko-narodna.

Łysta Nr. 18 „Unda“ buła popyrana duchoweństwom, dlatoho mymo swoho nenarodnoho składu, wchodyly imenno do neji jako kandydaty sami adwokaty i inteligencja, wybrała połowynu posliw z Małopolszczy, w czysli 25 i 9 senatoriw.

Socjalistyczni rydykały wybrały 7 posliw i 1 senatora, kotri odnak na żal idut ruka w ruku z posłamy Unda.

Z pomiż dawnych starorusyniw powstało storonnyctwo Sel-rob, na piw komunistyczne, prykłonne do bolszewyckoji Rosji, wybrało aż 8 posliw. To storonnyctwo podiłyło sia na dwa widłomy, prawyciu prykłonnu do bolszewyckoji Ukrainy, to znaczyt mymo komunistycznoho charakteru swoho majucze nacjonalnyj charakter. Ti wybrały 4 posliw i 1 senatora.

Sel-rob. Iwycia bilsze rosyjsko - narodni i kerujuczy swoju orjentacju politycznu w storonu Moskwy, seb to dawni radykalni moskwofiły wybrały takoż 4 posliw i ti pidut widdilno wid ukr. partyj.

Taku samu skilkist posliw wybrały wi Wschidnij Hałyczyni Polaky, a najbilsze uriadowa łysta Nr. 1. Denede tak na nij np. na Wołyni, jak i z polskich łist kandydowały takoż Rusyny. Je to perszyj krok do spilnych łyst.

Perechid Łemkiw na prawosławie.

W ostatnich czasach duże czasto czuty za perechid Łemkiw seb to Rusyniw żywuczych na Pidkarpatiu w Zachidnij Małopolszczi w powitach, Nowyj Sończ, Grybiw, Gorłyci na praw.

Takyj ruch obniaw hołowno powit gorłyckyj i grybiwskyj oraz jaselskyj. Pryczyna toho łeżyt w tim, szczo ti powity i zahali Zachidna Małopolszcza je zachopłena staroruskymy organizacjamy i wse mały swoich staroruskych parochiw swiaszczenykiw. Koły otże teper prychodiat do łemkiwskych sił nowi parochy — Ukraińci, Łemky ne hod aczy sia na nych, a ne mohuczy zminyty rozporiadkiw peremyskoho epyskopa, perechodiat na prawosławie.

Ostatnio perejszło tak na prawosławie seła: Świżawa Ruska, de paroch prawosławnyj zaniaw cerkow a narid razom z nym deń i nicz pylnuje cerkwy, szczoby im unjaty ne widobrały.

Cikawa ricz, szczo cili seła bez namysłu perechodiat na prawosławie, tak szczo możływo ciła Łemkiwszczyna pokyne hrecko-katołycku cerkwu.

Zymna i śnihy w kwitni.

Aż do druhoji połowyny kwitnia panuwały w Polszczi, jak i w inszych krajach zymna a śnih padaw jak w zymi. Śnih spryczynw wełyki szkody, poryszczyw połuczenia telegraficzni. Zahranyceju w Szwajcarji śnih zasypaw kilka osełyszcz. Se spryczynyt duże spiznenie robit rilnych.

Prymus zhołoszuwania chorych na jahłyciu

Kożdyj wypadok choroby jahłyci (na oczy) maje buty pisla najnowijszoho rozporiadżenia zhołoszenyj najdali w protiahu tyżnia czerez likaria w Starostwi.

Choroba ta duże rozpowsiudnena sered naszych selan wid dawna szyryt sia z pryczyny nenałeżytoho jeji poboruwania.

Rady hospodarczi.

Jak kormyty koni.

„Rolnik“ podaje takyj sposib zabezpeczenia konyj wid chorib:

1) szczodenno sprawdyty, czy koni majut dobryj apetyt, czy strawyły kormu.

2) uważaty, szczoby korma buła swiża i zdorowa.

3) ne pojity konyj skorsze jak w dwi hodyny po praci, i kormeniu.

4) uważaty, czy kopyta sia ne psujut

5) w stajni postaraty sia o perewiw.

6) ne z pynaty za tisno reminiw.

7) nikoły ne zaprahaty konia choczby trocha kulawoho.

* * *

Wydaje i za red. widpowidaje: Stefan Koss — Drukarnia Kresowa, w Krakowie, ul. Karmelicka 21.